

**Protokół kontroli doraźnej**

1. Nazwa szkoły, siedziba: **Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 17 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 17, ul Płocka 16, 44-164 Gliwice.**
2. Imię i nazwisko dyrektora szkoły: **Krystyna Blacha.**
3. Nazwa i siedziba organu sprawującego nadzór pedagogiczny: **Śląski Kurator Oświaty, ul. Powstańców 41a, 40-024 Katowice.**
4. Imię i nazwisko kontrolującego: **Maciej Osuch.**
5. Data wydania i numer upoważnienia do przeprowadzenia kontroli: **31 marca 2023 r. nr DK-GL.5533.1.9.2023**
6. Terminy rozpoczęcia i zakończenia kontroli (*ze wskazaniem dni, w których odbywały się czynności kontroli*): **13 kwietnia 2023 r. i 14 kwietnia 2023 r.**
7. Tematyka kontroli (*zgodna z przepisami art. 55, ust. 2 ustawy Prawo oświatowe*): **zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków nauczania, wychowania i opieki.**
8. Czynności kontrolne: rozmowy z: Panią Krystyną Blachą – dyrektorem szkoły, Panią Elżbietą Elżbieciak – pedagogiem szkolnym, Panią Bożeną Grocholską – psychologiem szkolnym, Panią Agnieszką Wilczyńską – dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach. Dokonana została także analiza udostępnionej dokumentacji: dokumentacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej organizacji kształcenia specjalnego, opinie nauczycieli, notatki służbowe, korespondencja szkoły dotycząca sprawy.
9. Opis ustalonego stanu faktycznego, w tym ujawnionych nieprawidłowości:

Kontrola została przeprowadzona w związku z pismem ojca ucznia klasy 6DB Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 17 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 17 w Gliwicach z 17 marca 2023 r. Wnoszący we wstępie zaznacza, że występuje w imieniu rodziców uczniów wymienionej klasy.

W treści wnoszący podkreśla, że pismo dotyczy działań dyrektora, wychowawcy oddziału, pedagoga i nauczycieli nieprawidłowo reagujących na sytuacje, jakie mają miejsce w trakcie pobytu dzieci w szkole i zajęciach szkolnych.

Wnoszący oczekuje przeprowadzenia kontroli w szkole, znalezienia przyczyn problemów z jakimi borykają się uczniowie, a następnie wdrożenia odpowiednich rozwiązań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i równego traktowania wszystkim dzieciom, nie tylko

wybranych. Opisuje sytuację w klasie, do której uczęszczają dwaj uczniowie którzy mają być przyczyną większości problemów opisanych w piśmie (jeden z uczniów posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, drugi opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej).

Jak twierdzi, do końca klasy piątej w klasie pracował z uczniami nauczyciel współorganizujący kształcenie uczniów z niepełnosprawnością. W klasie szóstej taki nauczyciel już nie pracuje z uczniami podczas lekcji. W ocenie wnoszącego, obowiązujące przepisy wymagają tego, aby w klasie, w której uczą się uczniowie z zespołem Aspergera taki nauczyciel pracował z uczniami obligatoryjnie. Autor pisma wnosi o ustalenie przyczyn usunięcia z oddziału takiego nauczyciela.

W ocenie wnoszącego w klasie potrzebne jest takie dodatkowe zatrudnienie ze względu na niepokojące zachowanie głównie jednego z uczniów (orzeczenie), a także przyzwolenie lub lekceważenie tego zachowania przez nauczycieli i jednocześnie wyrażanie przez nich dezaprobaty wobec jakiegokolwiek reakcji pozostałych dzieci na to zachowanie i sytuacje nim wywołane.

Dalej wnoszący twierdzi, że trzeba ustalić dlaczego dzieci nie są równo traktowane co wynika z jednogłośnie, jednolitej relacji dzieci rodziców, których ma reprezentować wnoszący.

Wskazuje, że w klasie szóstej występują problemy natury wychowawczej, które przede wszystkim przekładają się na trudności w prowadzeniu lekcji przez nauczycieli i rozproszenie uwagi wszystkich dzieci (co nie miało mieć miejsca w klasach 2-5 przy obecności nauczyciela współorganizującego). Jak twierdzi, rodzice posiadają wiedzę wypracowaną na podstawie relacji ich dzieci i szczerych z nimi rozmów – największa i najbardziej intensywna interakcja zachodzi między wspomnianymi powyżej dwoma uczniami, z których jeden ma zdiagnozowany zespół Aspergera.

Z treści pisma wynika, że zachowanie dziecka z niepełnosprawnością dezorganizuje i ma negatywny wpływ na plan dnia i postawę całej klasy. Jak twierdzi wnoszący takie zachowanie jest tolerowane przez nauczycieli i dyrekcję i usprawiedliwane niepełnosprawnością dziecka, która ma stwarzać dla niego niejako tarczę ochronną wobec jakiegokolwiek, nawet obronnej postawy i reakcji pozostałych dzieci.

W piśmie wnoszący opisuje kilka niepokojących go zdarzeń:

- jedna z uczennic w klasie częstowała inne dzieci słodyczami – żelkami, pomijając dziecko z niepełnosprawnością, spotkało się to z agresywną reakcją tegoż dziecka – chłopiec zachował się impulsywnie uszkadzając jej paznokcie. Rodzice uczennicy zostali o tym zdarzeniu poinformowani, jednak nie zostało zaproponowane jakiegokolwiek jego rozwiązanie ze strony szkoły,

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolujących



- podczas lekcji poza budynkiem szkoły w obecności nauczyciela dziecko z niepełnosprawnością rzuciło kawałkiem sopla lodu w koleżankę uszkadzając jej wargę. Rodzice uczennicy nie dostali informacji o zdarzeniu ze strony szkoły,
- dziecko z niepełnosprawnością podczas przerwy, w obecności nauczyciela, dusiło kolegę z klasy z taką siłą, że nauczyciel reagujący nie był w stanie rozdzielić chłopców. Incydent został zgłoszony wychowawczyni klasy 6DB, jednakże rodzice chłopców nie dostali informacji o zdarzeniu ze strony szkoły,
- dziecko z niepełnosprawnością notorycznie inicjuje konflikty oraz bójki, co jest zgłaszane wychowawczyni klasy, jednak bez jakiegokolwiek reakcji,
- chłopiec z niepełnosprawnością notorycznie i celowo zabiera i niszczy przedmioty szkolne, a w jednym z incydentów zabrał koledze telefon ze świadomym zamiarem jego zniszczenia.

Autor pisma twierdzi, że w odniesieniu do każdego z incydentów, w tym także powyższych podejmowano próby polubownego, łagodnego sposobu rozwiązania problemów, mając na względzie między innymi baczenie na niepełnosprawność dziecka i brak ze strony rodziców jakiegokolwiek woli jego społecznego wykluczenia. Rodzice starali się ze zrozumieniem, empatią i bez roszczeniowości podejść do sprawy, w której oczywiście priorytetem było dobro wszystkich dzieci. Powyższe jednak spotkało się z lekceważącym stosunkiem ze strony szkoły, jej dyrekcji i nauczycieli. Dyrekcja szkoły unikała spotkań, do których chcieli rodzice doprowadzić. Podkreśla równocześnie, że aktualnie otrzymują już ze strony szkoły oficjalne wezwania do stawienia się z uwagi na wszczęte postępowania wyjaśniające sprawy, które zostały zgłoszone przez rodziców dwóch uczniów, którzy mają sprawiać największe problemy. Dyrektor szkoły, po zdecydowanej reakcji rodziców na powyższe pisma, zorganizowała spotkanie z rodzicami, które odbyło się 16 marca 2023 r., na którym jednak dialog ze strony szkoły miał opierać się wyłącznie o informowanie rodziców, o złym zachowaniu w klasie wszystkich uczniów, a próby podjęcia przez rodziców rozmów o problemach związanych z sytuacją dziecka z Aspergerem były ignorowane, a sam problem bagatelizowany.

Rodzice podczas spotkania mieli przedstawiać konkretne incydenty, o których wiedzą od swoich dzieci, a przedstawiciele szkoły wyraźnie je negowali. Reprezentanci szkoły mieli wymagać od pozostałych uczniów zmiany i poprawy ich zachowania, stawiając tezę, że to dziecko z rozpoznanyim zespołem Aspergera jest ofiarą niedozwolonych zachowań ze strony pozostałych dzieci.

Rodzice stanowczo zaprzeczają jakoby jednym źródłem problemów jakie występują w klasie 6DB i źródłem zachowania dziecka z niepełnosprawnością były niewłaściwe zachowanie i postawa ich dzieci. Jednocześnie zauważają że ich dzieci zostały pozostawione bez

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych

jakiegokolwiek wsparcia ze strony nauczycieli i pedagoga, a włączane im są błędne, w ocenie wnoszącego, przekonania, że to one są agresorem i powinny traktować kolegę w sposób szczególny, a przez to lepszy. Dzieci mają być zdezorientowane, gdyż czują i widzą, że wokół nich dzieje się źle, a nade wszystko czują się nierówno traktowane.

Uczniowskie problemy rodzice mieli zgłaszać na spotkaniu „trójki klasowej” wychowawczyni i pedagogowi szkolnemu 6 lutego 2023 r. Zgłoszone problemy to: używanie telefonu na lekcjach, chodzenie po kłaśnie podczas lekcji, głośne rozmawianie i przeszkadzanie innym uczniom podczas lekcji, jedzenie i picie podczas lekcji.

W związku z tą sytuacją rodzice uważają, że zagrożona jest realizacja obowiązku szkolnego dzieci oraz prawa do nauki i dostępu do niej. Dzieci bowiem nie są skupione na lekcjach, pojawiają się, ale nie po stronie dzieci pozostałych rodziców, zachowania wykraczające poza normy społeczne, co odwraca z kolei uwagę dzieci od realizacji programu nauczania, przekłada się następnie bezpośrednio na wyniki w nauce Uczniowie wynoszoną ze szkoły wiedzę na temat dozwolonych norm, zachowań i postaw – mając ich zniekształconą wersję, a nade wszystko niechęć do szkoły.

Rodzice chcą wyraźnie zaakcentować, że nie wyrażają zgody na usilne uspołecznianie jednego dziecka kosztem bezpieczeństwa, edukacji, moralności całej klasy w aspekcie postawy i działań szkoły, jej dyrekcji, nauczycieli, w tym pedagoga. Jednocześnie podkreślają, że absolutnie nie negują potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

Pismo ma wyrażać sprzeciw wobec działań szkoły, jej dyrekcji, nauczycieli i pedagoga, braku ich rzetelnego spojrzenia na sprawę, braku woli znalezienia rozwiązania sprawy i pogodzenia dobra wszystkich dzieci, bezrefleksyjnego założenia i uczynienia z pozostałych dzieci agresorów, pozostawienia ich bez wsparcia, działań mających na celu radzenie sobie w sytuacjach styczności z osobami z niepełnosprawnościami i przekazywania im komunikatu o „nietykalności” takich osób.

W ocenie wnoszącego szkoła powinna kształtować prawidłowe postawy, wzorce zachowania, a tymczasem przywała, a nawet kreuje sytuacje patologiczne. Powyższe staje się tym bardziej rażące, gdy z relacji dzieci rodzice wiedzą, że dziecko z niepełnosprawnościami w zasadzie jest świadome swoich możliwości i używa argumentu „bo powiem mojej mamie”. Zaznaczają, że matka dziecka jest pracownikiem szkoły. Ma to stanowić dodatkowy argument tego dziecka wobec pozostałych dzieci. Ponadto w ocenie wnoszącego cała kadra szkoły nieustannie przypomina, że to dziecko z niepełnosprawnością jest ofiarą, należy je traktować w specjalny, lepszy sposób, a dzieciom pozostaje milczeć i nie reagować własnymi odczuciami, zachowaniami.

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych



Wnoszący twierdzi, że rodzice na takie załatwienie sprawy ze strony szkoły się nie godzą, tym bardziej, że brak jest realnych działań, w tym prewencyjnych i poszukujących wyjścia z sytuacji.

Uwzględniając powyższe, wnoszący w imieniu rodziców domaga się przeprowadzenia w szkole kontroli, zaznaczając jednak i prosząc, aby nie była to kontrola jednorazowa, obejmująca wyłącznie sprawdzenie dokumentacji. Uważają, że konieczne jest oddelegowanie do oddziału wizytatorów, obserwatorów, nie wykluczając zaangażowania niezależnych specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, aby w dłuższym okresie czasu mogli oni ustalić źródło problemów wychowawczych i przygotować plan środków zaradczych, tak aby bez szkody dla kogokolwiek, zadbać o dobro wszystkich uczniów klasy 6DB.

Rodzice mają również oczekiwać sprawdzenia zgodności z przepisami działań dyrekcji na gruncie przywołanych wyżej przepisów rozporządzenia w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym, oraz na wypadek nie posiadania przez dziecko orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, weryfikację takiego stanu. Za niepokojące, niewskazane, czy wręcz demoralizujące uznają pozostawienie sytuacji według stanu, jaki obecnie występuje, czyli bez dodatkowego zatrudnienia w oddziale, bez wsparcia także dla ich dzieci i z przyzwoleniem na utrzymywanie zagrażających dobru ich dzieci postawy.

Sprzeciwiają się temu, aby to od nich i ich dzieci wymagać jednostronnej zmiany i dostosowania się do niewłaściwego, szkodzącego rozwojowi dzieci otoczenia.

W celu ułatwienia komunikacji autor pisma prosi o kierowanie korespondencji do jednego z przedstawicieli rodziców, dołączając swoje dane osobowe, w tym adres.

W trakcie wyjaśnień ustalono, że klasa 6db liczy obecnie 24 uczniów – w marcu tego roku, jeden z chłopców zmienił szkołę. W klasie uczy się 15 chłopców i 9 dziewczynek, w tym troje dzieci z Ukrainy. Dwoje dzieci w klasie posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na zdiagnozowany zespół Aspergera, jeden z uczniów posiada opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Uczennica, decyzją rodziców, nigdy nie korzystała z pomocy nauczyciela współorganizującego kształcenie, a drugi uczeń z niepełnosprawnością, którego głównie dotyczą zarzuty zawarte w piśmie, już w klasach młodszych był objęty taką formą wsparcia. Chłopiec cały czas uczestniczył, zarówno w szkole, jak i poza nią, w specjalistycznych zajęciach, na których doskonalił między innymi umiejętności społeczne, sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Na spotkaniu Zespołu, który dokonał wielospecjalistycznej oceny poziomu funkcjonowania ucznia na zakończenie klasy 5 (28 czerwca 2022 r.), nauczyciele i pedagog specjalny prowadzący zajęcia rewalidacyjne zauważyli

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych

duży postęp w funkcjonowaniu ucznia – lepsze relacje z rówieśnikami i nauczycielami, inicjowanie tych relacji, umiejętność dostosowania się do zasad grupy, większe wycucie w zachowaniu względem kolegów – rzadsze próby „wieszania się” na innych dzieciach, dotykania ich, czy obejmowania. Uczeń nie zawsze potrafił zrozumieć zachowanie rówieśników czy właściwie ocenić ich umiejętności i zaangażowanie np. w pracy zespołowej. Nauczyciele dostrzegali wysiłek, jaki uczeń potrafił wykonać aby nie dać się ponieść emocjom i wyciszyć się. Chłopiec bardzo angażował się w swoje obowiązki szkolne, zależało mu na osiągnięciu dobrych wyników w nauce, był aktywny na lekcjach. Gdy zdarzyło mu się, w jego ocenie, ponieść porażkę, nie zawsze potrafił zareagować właściwie i adekwatnie do sytuacji. Wszyscy nauczyciele podkreślali wysokie możliwości intelektualne chłopca, bardzo dużą wiedzę ogólną. Zauważyli także, że uczeń pracował lepiej, gdy miał zaspokojoną potrzebę ruchu.

W klasie 5 uczeń osiągnął bardzo dobre wyniki w nauce (średnia ocen 5,33) i z wyróżnieniem został promowany do klasy 6.

W oparciu o informacje pozyskane od nauczycieli i specjalistów i po konsultacjach z nimi, rodzice ucznia postanowili od klasy 6 zrezygnować z bezpośredniej pomocy, w trakcie zajęć, nauczyciela współorganizującego kształcenie. Chłopcu zależało, żeby funkcjonować w klasie podobnie jak inne dzieci i bardzo na to pracował w ocenie nauczycieli. Taka propozycja, po analizie wniosków z oceny poziomu funkcjonowania ucznia, została zaakceptowana przez zespół opracowujący indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny.

Należy podkreślić, że w szkole jest zatrudniony nauczyciel współorganizujący kształcenie uczniów z niepełnosprawnością, zgodnie z § 7 ust. 2 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym (Dz. U. z 2020 r. poz. 1309), który stanowi, że w przedszkolach ogólnodostępnych, innych formach wychowania przedszkolnego i szkołach ogólnodostępnych, w których kształceniem specjalnym są objęci uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na autyzm, w tym zespół Aspergera, lub niepełnosprawności sprzężone, zatrudnia się dodatkowo nauczycieli posiadających kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej w celu współorganizowania kształcenia uczniów niepełnosprawnych lub specjalistów lub pomoc nauczyciela z uwzględnieniem realizacji zaleceń zawartych w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego.

Zgodnie z § 7 ust. 7 przywołanego rozporządzenia, nauczyciele ci:

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych



- prowadzą wspólnie z innymi nauczycielami zajęcia edukacyjne oraz wspólnie z innymi nauczycielami, specjalistami i wychowawcami grup wychowawczych realizują zintegrowane działania i zajęcia określone w programie;
- prowadzą wspólnie z innymi nauczycielami, specjalistami i wychowawcami grup wychowawczych pracę wychowawczą z uczniami niepełnosprawnymi, niedostosowanymi społecznie oraz zagrożonymi niedostosowaniem społecznym;
- uczestniczą, w miarę potrzeb, w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez innych nauczycieli oraz w zintegrowanych działaniach i zajęciach, określonych w programie, realizowanych przez nauczycieli, specjalistów i wychowawców grup wychowawczych;
- udzielają pomocy nauczycielom prowadzącym zajęcia edukacyjne oraz nauczycielom, specjalistom i wychowawcom grup wychowawczych realizującym zintegrowane działania i zajęcia, określone w programie, w doborze form i metod pracy z uczniami niepełnosprawnymi, niedostosowanymi społecznie oraz zagrożonymi niedostosowaniem społecznym;
- prowadzą zajęcia odpowiednie ze względu na indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne uczniów, w szczególności zajęcia rewalidacyjne, resocjalizacyjne i socjoterapeutyczne

Jednak to dyrektor przedszkola lub szkoły (...), uwzględniając indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne uczniów niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie oraz zagrożonych niedostosowaniem społecznym, wyznacza zajęcia edukacyjne oraz zintegrowane działania i zajęcia, określone w programie, realizowane wspólnie z innymi nauczycielami przez nauczycieli współorganizujących kształcenie uczniów z niepełnosprawnością, zgodnie z § 7 ust. 8 przywołanego rozporządzenia.

Z wypowiedzi rozmówców wynika, że pomijając pojedyncze, trudniejsze sytuacje, w których dochodziło do konfrontacji między uczniem i jego kolegą z klasy (uczeń potrafił realnie ocenić sytuację, szybko się uspokoić), w pierwszym okresie bieżącego roku szkolnego chłopiec funkcjonował w klasie dobrze, co znalazło odzwierciedlenie w kolejnej wielospecjalistycznej ocenie dokonanej przez zespół 9 stycznia 2023 r.

Sytuacje trudne zaczęły pojawiać od początku drugiego okresu. Wychowawczynie reagowała na każdy sygnał, który otrzymała od nauczycieli, uczniów czy rodziców, angażowała w ich wyjaśnienie i rozwiązanie inne osoby, gdy uznawała, że jest taka potrzeba.

Pedagog szkolna, wspólnie z wychowawczynią podejmowały działania mające na celu wyjaśnianie zdarzeń i poprawę sytuacji. Były to rozmowy z uczniami i ich rodzicami na temat funkcjonowania w klasie dotyczące, m.in.: niszczenia mienia szkolnego i prywatnego,

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych



naruszenia nietykalności uczniów, niewłaściwego zachowania itp. Należy podkreślić, że z dokumentacji wynika, że były to rozmowy z różnymi uczniami, nie tylko z uczniem, którego głównie dotyczy pismo wnoszącego.

Z inicjatywy pedagoga szkolnego odbyły się także zajęcia z całym zespołem klasowym, np.: pogadanka z chłopcami na temat wzajemnych relacji, szacunku, zajęcia wychowawcze – klasowy „escape room” na temat czynników chroniących w kontekście uzależnień – współpraca, dobre relacje w grupie, rozmowy z wychowawcą i przedstawicielami Klasowej Rady Rodziców na temat sytuacji wychowawczej w klasie, problemów zgłaszanych przez wychowawcę na zebraniu, które odbyło się w styczniu bieżącego roku (w części spotkania uczestniczyła psycholog szkolna), spotkanie z rodzicami uczniów z dyrektorem szkoły, wychowawcą i nauczycielami uczącymi w kl. 6db – sytuacja wychowawcza w klasie (16 marca 2023 r.).

Inne przykłady działań pedagoga szkolnego, realizowane samodzielnie, to: indywidualne rozmowy z uczniami, rodzicami, liczne zajęcia profilaktyczne (np.: „Wewnętrzne piękno”, „Dobre relacje w klasie”, „Unikanie ryzykownych zachowań”, „Bilet na zdrową podróż (czynniki chroniące)”, zajęcia integracyjne dla uczniów i rodziców.

Ponadto zorganizowana została pogadanka policjanta z wydziału prewencji na temat hejtu w internecie, publikowania treści na portalach internetowych oraz warsztaty profilaktyczne na temat agresji i przemocy rówieśniczej.

Należy zauważyć, że wszystkie powyższe zajęcia były zrealizowane w bieżącym roku szkolnym.

W ocenie pedagoga szkolnego, dobrym rozwiązaniem byłoby włączenie w pracę wychowawczą w klasie 6db specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach. Dobrze, gdyby te działania były długofalowe, dałyby to większe prawdopodobieństwo poznania realnych relacji w grupie, prowokacyjnych zachowań, które są zarzewiem konfliktów. Taką opinię podziela Dyrektor szkoły.

W swojej opinii psycholog szkolny nawiązuje do tego, że od początku bieżącego roku szkolnego nauczyciel współorganizujący nie pracuje z uczniami w klasie. Przez ostatnie lata był obecny na wszystkich ważniejszych lekcjach i na bieżąco monitorował postępy w nauce większości uczniów, szczególnie chłopców, z którymi w tym roku szkolnym są duże problemy wychowawcze. Rodzice zaczęli wysyłać sygnały, że nauczyciel wspomagający przydałby się w klasie ze względu na potrzeby jednego z uczniów z orzeczeniem. Jednak rodzice ucznia \ niepełnosprawnością nie wyrażali na to zgody, motywując to tym, że ich syn bardzo dobrze radzi sobie na lekcjach i nie potrzebuje wsparcia. Chłopcy dopuszczali się wobec tego ucznia oraz jego kolegi częstych prowokacji co powodowało, że atmosfera na lekcji stawała się

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych





nieznośna dla pozostałych uczniów, jak i dla nauczycieli. Nauczyciele również uważali, że uczniowi, który ma orzeczenie nie jest potrzebny nauczyciel wspomagający, gdyż radzi sobie bardzo dobrze w nauce, a problemem jest dokuczanie pozostałych uczniów, które nie pozwala mu na normalne funkcjonowanie. Drugi z uczniów mający opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej był także często ofiarą niewybrednych żartów ze strony pozostałych chłopców.

Na początku roku szkolnego psycholog szkolny, na prośbę nauczyciela wychowawcy przeprowadziła „Test Życzliwości”, który pozwolił zauważyć i potwierdził obawy wychowawcy, że w klasie 6db są problemy wychowawcze. Dwóch uczniów jest odrzuconych przez grupę (jeden z orzeczeniem, drugi z opinią). Dochodzi również do częstych konfliktów pomiędzy tymi dwoma uczniami. Na nich ma skupiać się cała frustracja grupy, co z kolei pociąga za sobą złą atmosferę całej klasy.

W związku z powyższym zostały przez psychologa podjęte kroki, aby rozładować napiętą atmosferę w klasie, w postaci: rozmów i pogadanek w klasie, spotkania z rodzicami ucznia sprawiającego największe problemy, wokół którego skupiała się największa agresja grupy, rozmów indywidualnych z poszczególnymi chłopcami dotyczących ich samopoczucia i sytuacji w klasie, spotkania z grupą dziewczynek mającego na celu wsparcie ich w dobrym zachowaniu, rozmów z wychowawcą, spotkania z „trójką klasową” rodziców, wychowawcą i pedagogiem szkolnym mające na celu wyjaśnienie problemów wychowawczych w klasie.

Z obserwacji nauczyciela prowadzącego z uczniem zajęcia rewalidacyjne wynika, że w ostatnim czasie uczeń funkcjonuje w klasie w sposób prawidłowy, nie wykazuje zachowań trudnych i problemów wychowawczych. Relacje w klasie uległy niewielkiej zmianie, chłopiec nie jest tak często zaczepiany i prowokowany przez rówieśników z klasy, dzieci inicjują z nim rozmowy i kontakt. Wcześniej chłopiec odczuwał lęk i stres w drodze do szkoły i przed wejściem do niej, jego obawy były związane z komentarzami niektórych kolegów z klasy na jego temat. Obecnie widoczny jest przede wszystkim konflikt pomiędzy uczniem a jego kolegą z klasy, który posiada opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Zaopiniowany uczeń często prowokuje sytuacje, w których jego kolega może zareagować w sposób gwałtowny. W opinii nauczyciela uczeń działa w taki sposób po to, żeby zwrócić uwagę klasy, szuka akceptacji wśród rówieśników, ale robi to w sposób nieumiejętny. Drugą z przyczyn może być to, że chłopiec sam nie chce stać się ofiarą w klasie, stawia się w roli inicjatora prowokacji, chcąc przypodobać się kolegom z klasy. W ostatnim czasie zauważa nauczyciel obniżoną samoocenę ucznia z orzeczeniem, obniżony poziom wiary we własne umiejętności i obwinianie się w sytuacjach trudnych.

Nauczyciel twierdzi, że do przykrych sytuacji pomiędzy uczniami doszło 24 marca 2023 r. Uczeń z opinią w niemiły sposób skomentował obrazek wykonany przez kolegę. Między chłopcami wywołała się kłótnia, a później bójka, która została nagrana przez inne osoby z klasy. Sytuacja okazała się dla ucznia bardzo trudna, chłopiec mówił, że jest „beznadziejny, że dla niego nie ma już ratunku, że chce umrzeć i że najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby nie żył”. Następnie uczeń zdjął koszulę i zacisnął sobie na szyi kilkakrotnie jej rękaw, zostawiając na ciele ślady. Ustabilizowanie stanu emocjonalnego ucznia trwało około godzinę, chłopiec miał spore obawy wrócić na lekcje, lecz udało mu się przezwyciężyć lęk.

Nauczyciel realizujący zajęcia rewalidacyjne z uczniem, 28 marca 2023 r. otrzymał „zastępstwo” w klasie 6db. Z jego relacji wynika, że klasa nie wykazywała szczególnych trudności i problemów wychowawczych, lekcja przebiegała spokojnie, ale czasami uczniowie wymagali zdyscyplinowania. Zaopiniowany uczeń siedział w jednej ławce przed kolegą i pracował zgodnie z poleceniami jednak w pewnym momencie odwrócił się w stronę kolegi i zabierał przedmioty z jego ławki. Kolega stanął poddenerwowany, lecz udało się wyciszyć emocje chłopca. Po zapewnieniu poczucia bezpieczeństwa u ucznia, nauczyciel poprosił jego kolegę o udzielenie odpowiedzi, dlaczego tak postąpił i w jakim celu to zrobił? Uczeń nie potrafił udzielić jakiegokolwiek odpowiedzi. Sytuację nauczyciel opisał w wiadomości w e-dzienniku do rodziców ucznia, ale nie odnieśli się oni do tej sytuacji i nie otrzymał on odpowiedzi.

Według nauczyciela, obecnie uczeń jest mocno obciążony emocjonalnie i sytuacje, w których kiedyś zareagowałby w mniej impulsywny sposób sprawiają mu większą trudność. Chłopiec obawia się, że jego zachowanie zostanie ocenione przez jego rówieśników w klasie, zgłoszone dorosłym, a co za tym idzie będą wobec niego wyciągnięte konsekwencje. Uczeń wymaga wsparcia emocjonalnego, tłumaczenia sytuacji i podnoszenia jego samooceny oraz świadomości jego wartości.

W opinii nauczyciela-wychowawcy klasy 6db uczeń dokonał dużego postępu emocjonalnego w porównaniu z zeszłym rokiem szkolnym. W trudnych dla niego sytuacjach potrafił w miarę szybko się uspokoić i opanować, a później bardzo żałował swojego zachowania i zawsze za nie przeproszał (często na forum klasy).

Atmosfera w klasie po spotkaniu z „trójką klasową” rodziców uległa, w opinii nauczyciela, wyraźnemu pogorszeniu i stała się bardzo napięta. Doprowadzić miało do sytuacji, w którym jeden ze stygmatyzowanych chłopców, czyli uczeń z orzeczeniem, został całkowicie odsunięty od społeczności klasowej i na każdym kroku dyskryminowany. Cała uwaga części uczniów była skierowana na to, aby „złapać go” na jakimś przewinieniu i grozić, że „poskarzę pani”.

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych



Obecnie sytuacja, jak twierdzi nauczyciel, uległa poprawie (po spotkaniu rodziców uczniów, które odbyło się 16 marca 2023 r.), a uczniowie zaczęli życzliwiej odnosić się do kolegi. Na zmianę stosunku dzieci do ucznia, w opinii nauczyciela, wpłynęła rozmowa z rodzicami chłopca, którzy wyjaśnili jak funkcjonuje ich syn i z jakimi trudnościami boryka się w społecznych relacjach.

Ponieważ wnoszący w swoim piśmie wymienia kilka zdarzeń (nie umiejscawiając ich w czasie), poprosiłem nauczyciela-wychowawcę o ustosunkowanie się do nich.

W opinii nauczyciela opisana sytuacja, kiedy to miało dojść do uszkodzenia paznokcia jednej z uczennic jest niezgodna z tym, co można zaobserwować na zabezpieczonym filmie z monitoringu. Zdaniem nauczyciela rodzice nie opisali całego zdarzenia, oparli się tylko na fragmentarycznych obserwacjach swoich dzieci. Koleżanka z klasy ucznia miała w ręku paczkę żelek, poszczególni uczniowie z klasy podchodzili do dziewczynki i częstowali się słodyczami. Gdy do uczennicy podszedł chłopiec z niepełnosprawnością, ta gwałtownie odsunęła rękę. Nie miało miejsca „impulsywne uszkodzenie paznokcia”. Po zdarzeniu uczeń usłyszał od kolegów z klasy, że „wszystko co złe to twoja wina i dobrze, gdyby ciebie nie było”. Po incydencie wychowawca i pani pedagog rozmawiały z dwójką uczniów uczestniczących w zdarzeniu, w tym z dziewczynką, której paznokieć uległ uszkodzeniu. Okazało się, że to raczej owa dziewczynka stwarzała zagrożenie – miała niebezpiecznie długie i ostro zakończone paznokcie, którymi w chwili nieuwagi mogła dotkliwie podrapać innych.

Do wyjaśnień tego zdarzenia dołącza Dyrektor szkoły. Na podstawie analizy nagrania z monitoringu wewnętrznego stwierdza, że w trakcie przerwy międzylekcyjnej uczennica częstowała wszystkich kolegów i koleżanki z klasy 6db żelkami. Trzymała je na otwartej dłoni. Kiedy podszedł do niej kolega z niepełnosprawnością, dziewczynka energicznie cofnęła rękę, w której trzymała opakowanie żelek. Ponieważ miała bardzo długie paznokcie (wychowawca wielokrotnie prosił, niestety bezskutecznie, o skrócenie paznokci ze względu na bezpieczeństwo m.in. na zajęciach wychowania fizycznego), kiedy energicznie pociągnęła rękę do siebie nastąpiło uszkodzenie paznokcia. Po spotkaniu ogólnym rodziców, które odbyło się 16 marca 2023 r. rodzice poszkodowanej uczennicy obejrżeli w obecności dyrektora i wicedyrektora nagranie z monitoringu. Przyznali, że ich córka miała bardzo długie paznokcie. Nie wnieśli żadnej skargi na zachowanie ucznia, ponieważ był to przypadek niezamierzony, spowodowany sytuacją.

Zdarzenie kiedy to miało dojść do rzucenia kawałkiem sopła lodu w koleżankę uszkadzając jej wargę opisał nauczyciel języka angielskiego, który pełnił zastępstwo na tej lekcji. Cały czas miał mieć uczniów w zasięgu wzroku. Lekcja odbyła się 16 marca 2023 r. Klasa wyszła na dwór

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych



ze względu na dodatnią temperaturę i przyjemną aurę. Nie udało się ustalić, skąd uczeń miałby wziąć sople, zważając na panujące wówczas warunki atmosferyczne. Ponadto, ani w czasie zajęć na podwórku, ani już po nich, żaden z uczniów nie zgłosił nauczycielowi faktu uszkodzenia wargi.

Zdarzenie, kiedy to uczeń miał dusić kolegę z klasy z taką siłą, że nauczyciel reagujący nie był w stanie rozdzielić chłopców zostało wyjaśnione przez nauczyciela pełniącego tego dnia dyżur na korytarzu. Nauczycielka przyznała, że istotnie dwójka chłopców zaczęła się szarpać, ale nie jest prawdą, że uczeń z niepełnosprawnością dusił kolegę z taką siłą, że musiano by ich rozdzielać z trudem. Nauczycielka po prostu zwróciła uczniom uwagę i chłopcy się rozeszli. Na godzinie wychowawczej wychowawczynie porozmawiała z chłopcami o zdarzeniu. Uczeń przyznał się, że chwycił za szyję kolegę z klasy. Przed tym wybuchem chłopiec zdierał folię z antyram znajdujących się przed wejściem do sali. Na ten widok koledzy zaczęli mu powtarzać, że zgłoszą go do pani. Chłopiec bardzo się zdenerwował i zareagował wybuchem złości. Po rozmowie bardzo żałował swojej reakcji i przeprosił kolegę z klasy. Nauczyciel pamięta, że miała wtedy miejsce jeszcze zaskakująca sytuacja, kiedy to jeden z chłopców z klasy z własnej inicjatywy, publicznie przeprosił ucznia z orzeczeniem. Wspomniany uczeń stwierdził, że sprowokował kolegę.

Nauczyciel-wychowawca zaprzecza, że dziecko z niepełnosprawnością inicjuje konflikty oraz bójki „notorycznie”. Nieprawdą również jest, według nauczyciela, że nie ma reakcji na sytuacje zgłaszane przez uczniów. Rodzice w ocenie nauczyciela, opierają się wyłącznie na subiektywnych przekazach swoich dzieci. Wychowawca publicznie nie może informować osób postronnych o indywidualnych rozmowach i podjętych działaniach dotyczących pojedynczych, wybranych uczniów. Jest w stałym kontakcie z rodzicami ucznia z niepełnosprawnością i w wszystkich zaistniałych sytuacjach informuje ich na bieżąco.

Trudno się nauczycielowi odnieść do zarzutu, że uczeń notorycznie i celowo zabiera i niszczy przedmioty szkolne, a w jednym z incydentów miał zabrać koledze telefon ze świadomym zamiarem jego zniszczenia, gdyż do wychowawcy nie wpłynęła ani jedna skarga, któregośkolwiek z rodziców dotycząca zniszczenia własności dzieci, a tym bardziej telefonu. których to zniszczeń miał się dopuścić uczeń z niepełnosprawnością. Prawdą natomiast jest, iż chłopiec ma tendencje do brania rzeczy bez pozwolenia. Na swoich lekcjach wychowawca wielokrotnie zwracał uwagę chłopcu, że nie należy brać cudzych rzeczy bez pytania i odwracać się do koleżanek siedzących w ławce za nim. Jednakże oprócz opisanej obserwacji wychowawca nie ma wiedzy na temat przedmiotów szkolnych niszczonej notorycznie i celowo przez chłopca.

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolujących





Nauczyciel przypomina sobie dwie skargi, które były skierowane do niego. Pierwsza z nich dotyczyła szykanowania jednego z uczniów przez grupę kolegów. W ocenie skarżącej matki syn wnoszącego jest przywódcą klasowym i pozostali chłopcy, aby mu się przypodobać dokuczają jej synowi. Skarga została zgłoszona 17 grudnia 2022 r. Skarżąca poinformowała wychowawcę, że w czasie kłótni jej syn, który jest dzieckiem adoptowanym, słyszy od niektórych kolegów „a ty nie masz rodziców”. Wychowawczyni zgłosiła sprawę pani psycholog, która zajęła się problemem szykanowania ucznia przez grupę rówieśników. Wychowawca odbył też rozmowy z chłopcami i posiada papierową wersję wydarzeń napisaną przez chłopców. Na godzinie wychowawczej został poruszony problem adopcji, a poszczególni rodzice zostali poinformowani o tym, że ich synowie dokuczają uczniowi wykorzystując fakt, że jest dzieckiem adoptowanym. Druga ze skarg została zgłoszona 12 stycznia 2023 r. Była to indywidualna prośba jednej z mam zgłoszona na spotkaniu rodziców, aby przesadzić ucznia z niepełnosprawnością na lekcji matematyki, ponieważ ciągle obracanie się chłopca w stronę ławki dziewczynki przeszkadza jej w koncentracji. Prośbę wychowawca przekazała matematycze i mamie [REDAKTOWANE]

Wychowawca klasy potwierdza, że zgłoszone podczas zebrania „trójki klasowej” sytuacje, takie jak: używanie telefonu na lekcjach, chodzenie po klasie podczas lekcji, głośne rozmawianie i przeszkadzanie innym uczniom podczas lekcji oraz jedzenie i picie podczas lekcji, miały w klasie miejsce w czasie różnych lekcji. Problem jednak dotyczy nie tylko wskazywanego chłopca z zespołem Aspergera, ale również, niektórych, innych chłopców w klasie, którzy notorycznie przeszkadzają w lekcjach, prezentując wszystkie powyżej wyliczone zachowania.

Nauczyciel deklaruje, że wszystkie sytuacje w zespole klasowym były i są rozwiązywane na bieżąco, zaś do rodziców uczniów biorących udział w problematycznych zdarzeniach informacje kierowane są indywidualnie, bez ich upubliczniania.

Dyrektor szkoły wyjaśnia, że wniosek obojga rodziców ucznia o rezygnacji ze wsparcia nauczyciela współorganizującego kształcenie w bieżącym roku szkolnym wpłynął 13 lipca 2022 r. Dyrektor zaznacza, że w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego ucznia, nie ma wskazań o potrzebie uczestniczenia takiego nauczyciela w zajęciach z klasą ucznia.

Z informacji uzyskanych od Dyrektora szkoły wynika, że w sprawie sytuacji w klasie 6db, wpłynęły do niego dwie skargi rodziców uczniów. Autorami ich są rodzice uczniów, których dotyczą zgłaszane przez wnoszącego sytuacje.

Dyrektor wyjaśnia, że z uwagi na długotrwałą nieobecność, skargi są rozpatrywane z przesunięciem czasowym w stosunku do wpływu do sekretariatu szkoły. Aktualnie zostały przeprowadzone, na zaproszenie Dyrektora szkoły, spotkania z rodzicami uczniów wymienionych w obu skargach. Jedna z wnoszących wycofała skargę, o czym zostali

poinformowani listownie za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, rodzice wszystkich uczniów wymienionych w skardze napisanej przez matkę ucznia.

W międzyczasie, czyli 16 marca 2023 r. rodzice uczniów klasy 6db zostali zaproszeni na spotkanie z Dyrektorem zespołu przy udziale wicedyrektora, wychowawcy klasy, pedagoga szkolnego, pedagoga specjalnego, nauczyciela prowadzącego zajęcia rewalidacyjne, nauczyciela techniki, polonisty i nauczyciela historii. W ocenie Dyrektora oraz jego zdaniem również w ocenie dydaktycznych uczestników spotkania, najważniejszym osiągnięciem było stworzenie możliwości otwartej rozmowy wszystkich rodziców, przekazanie informacji dotyczących mobbingu stosowanego wobec uczniów przez kolegów z klasy – nie tylko wobec dwójki, której dotyczy pismo wnoszącego, a także uczniów, którzy nie chcieli podporządkować się tzw. liderom klasowym. Ich również dotyczyło wykluczenie z grupy rówieśniczej. W ocenie Dyrektora, działanie w tzw. „białych rękawiczkach” i posługiwanie się uczniami o słabszych możliwościach przeciwstawiania się presji grupy, zaczęło być powszechną praktyką w klasie 6db. Wychowawca, pedagog, psycholog szkolny podejmowali działania zapobiegające rozwojowi negatywnej sytuacji wychowawczej w klasie. W ocenie Dyrektora, rodzice usłyszeli o szczegółach, które ich zadziwiły. Dyrektor ocenia, że spotkanie przyniosło zamierzony efekt, tym bardziej, że z jego i wicedyrektora inicjatywy powstał, zaakceptowany przez rodziców pomysł, na wspólne zajęcia w szkole. Odbyły się one na sali gimnastycznej 30 marca 2023 r. Ze spotkania został sporządzony protokół.

Z protokołu wynika, że wnoszący, przerywając wypowiedź Dyrektora szkoły, na początku spotkania poinformował, że będzie ono nagrywane (audio). Rodzice mieli wyrazić na to zgodę. Następnie pani Dyrektor kontynuowała przerwana jej wypowiedź, przedstawiła wychowawcę, obecnych nauczycieli, pedagoga szkolnego i pedagoga specjalnego, zapewniła również, że nie będzie ograniczała czasowo spotkania. Przedstawiła porządek spotkania oraz cel, czyli podjęcie współpracy rodziców i nauczycieli w celu poprawienia sytuacji wychowawczej kl. 6db. W dalszej części dyrektor szkoły przybliżyła ogólne przepisy prawa dotyczące pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz organizacji kształcenia specjalnego. Przekazała, że rozwiązywanie sytuacji wychowawczych w klasie jest realizowane przez wychowawcę w porozumieniu z pedagogiem szkolnym, szkolnym pedagogiem specjalnym, psychologiem szkolnym, w oparciu o uwagi i wnioski nauczycieli uczących w klasie. Taka współpraca ma określone wymagania i jest w sposób zgodny z przepisami prawa szkolnego dokumentowana. Bardzo często, z uwagi na skomplikowanie, wymaga dużej ilości czasu.

Następnie przekazano rodzicom informację o działaniach wychowawczych zrealizowanych w klasie w tym roku. Po tej części przeznaczono czas na dyskusję. Poruszono problem braku

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych





bezpośredniego udziału nauczyciela współorganizującego podczas zajęć lekcyjnych, zachowania ucznia z niepełnosprawnością i sposobów reagowania na nie. Rodzice wyrazili opinię, że pomoc nauczyciela być może pomogłaby uchwycić bodźce i pomóc zareagować, żeby nie dochodziło do eskalacji. Zależy im, aby dzieci były równo traktowane. Nauczyciele przytoczyli przykłady, na potwierdzenie, że uczeń z niepełnosprawnością jest traktowany jak inni, a pewne dostosowania wynikają z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego – uczeń siedzi z przodu, niektóre sytuacje są omawiane i wyjaśniane z nim na osobności. Wyjaśniono, że decyzję o tym, że od klasy szóstej uczeń będzie miał możliwość usamodzielniania się i nie będzie pod bezpośrednią opieką nauczyciela współorganizującego kształcenie podjęło szersze grono specjalistów, nauczyciele i rodzice. Nauczyciele zauważyli także, że w klasie jest inna grupa uczniów, którzy przeszkadzają w prowadzeniu lekcji, są rozgadani, komentują to, co dzieje się w klasie, dają sobie przyzwolenie na uspokajanie innych, na bycie „dorosłymi”. Wnoszący miał przekazać, że dzieci czują się niesprawiedliwie traktowane, a uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi są traktowane bardzo ulgowo (użył określenia „jak święte krowy”).

Pani Dyrektor zwróciła się z prośbą do rodziców, aby jako dorośli filtrowali informacje, które przekazują dzieci. Poprosiła również, aby nie skupiać się tylko na jednym dziecku, jako powódzie problemów. Podkreśliła także, że dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mają pełne prawo do nauczania w szkole masowej.

Ojciec ucznia z niepełnosprawnością przypomniał, że na pierwszym spotkaniu w klasie drugiej przedstawił problem i zaoferował chęć współpracy. Wyjaśnił, że to, że jego syn nie ma nauczyciela współorganizującego kształcenie, jest efektem terapii, informacji od nauczycieli pracujących z chłopcem i psychologa z zewnątrz, który się nim opiekuje.

Matka ucznia zwróciła uwagę, że od pewnego momentu był on „punktowany” przez uczniów z klasy w każdej sytuacji. Na klasowych grupach WhatsApp, przed feriami pojawiły się wpisy, że rodzice innych dzieci załatwią mu powrót nauczyciela współorganizującego. To, że inni rodzice przyszli w sprawie jej syna do wicedyrektora szkoły, było powodem, dla którego zwróciła się formalnie jako mama do Dyrektora szkoły. Zdaniem matki ucznia społeczność klasowa wie, jak zdenerwować jej syna, jak zrobić zamieszanie w klasie. Uważa, że gdyby się go bali, to by tak nie robili. Zauważyła także, że dzieci wzajemnie się krzywdzą. Podała także przykłady, jak jest on przez inne dzieci rozliczany z każdego zachowania – zerwanie folii, zaglądnienie na telefon. Uczy syna właściwie reagować w takich sytuacjach. Na potwierdzenie tego, że jej syn ponosi konsekwencje swoich zachowań, przytoczyła przykład, gdy nie otrzymał on świadectwa z paskiem z powodu obniżonego zachowania.



Następnie została omówiona sytuacja z przerwy z częstowaniem przez uczennicę żelkami, uszkodzonym paznokciem. Mama uczennicy wyjaśniła, że córka nie chciała poczęstować kolegi, ponieważ wcześniej została uderzona przez niego śnieżką.

Jedna z matek zapytała rodziców ucznia, dlaczego nie podtrzymują kontaktu z innymi rodzicami. Matka ucznia stwierdziła, że nie może uczestniczyć w zebraniach, ponieważ w tym czasie ma zebranie w swojej klasie, ponadto jako pracownik szkoły nie chce skracać dystansu. Tata ucznia w miarę możliwości stara się włączać w życie klasowe.

Jedna z matek przedstawiła jak wygląda z jej perspektywy problem nadmiernej aktywności dzieci na różnych grupach społecznościowych, również o bardzo późnych porach. Podała przykłady wywierania presji rówieśniczej wśród uczniów – wspólne wyjście do piekarni, jak ktoś jest przeciw, to nie ma „jaj”, wykluczanie pojedynczych osób z grup.

Z wypowiedzi obecnych nauczycieli wynikało, że w klasie są wybierane dzieci na ofiary. Uczniowie dają sobie przyzwolenie na dokuczanie. Gdy uczeń z niepełnosprawnością zapytał koleżankę, dlaczego się z nim nie bawi, dowiedział się, że nie chce, żeby była następna.

Pani Wicedyrektor zwróciła się do rodziców z prośbą, aby nie rozmawiali przy dzieciach o sprawach dla nich nie przeznaczonych. Uczniowie powinni dostać takie same informacje od szkoły jak i od rodziców. Potrzebny jest przepływ informacji, ale we właściwej formie i o właściwej porze. Dzieci czują się bezkarnie, co budzi niepokój.

Rodzice kolejny raz podkreślili jak ważna jest komunikacja i to najlepiej w bezpośredniej formie. Poprosili także o wpisywanie w dzienniku uwag dotyczących zachowania ich dzieci, opisywanie problemu, aby konkretnie wiedzieli co się wydarzyło.

Mama ucznia z opinią poprosiła, żeby rodzice porozmawiali z dziećmi na temat adopcji i traktowania w tym kontekście jej syna, np. wytykanie mu, że jest niekochany przez rodziców. Również w związku z dojrzewaniem jej syn jest wyśmiewany przez innych, koledzy każą mu np. iść do dziewczęcej szatni w-f. Ojciec ucznia zwrócił się do wszystkich rodziców z prośbą o czujność, kontrolę telefonów swoich dzieci, tego co piszą na grupach. Uczniowie znajdują słabe punkty u innych i wykorzystują je później przeciwko nim.

Pani Dyrektor poprosiła wszystkich o działanie i czas, aby mogły przynieść oczekiwane skutki. Przedstawiła również szkolną procedurę rozpatrywania skarg. Wyjaśniła też, dlaczego pisma od rodziców zostały zakwalifikowane jako skargi.

Ze strony rodziców padła propozycja wspólnego spotkania opiekunów wraz z dziećmi. Rodzice mieli w dalszej części uzgodnić konkrety dotyczące tego pomysłu. Dyrektor oświadczyła, że pomieszczenia szkolne są do dyspozycji.

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych





Pani Wicedyrektor posumowała spotkanie. Stwierdziła, że bez pomocy rodziców i działania jednym frontem nie poprawi się sytuacji uczniów kl. 6db.

Powyższe informacje nie potwierdzają zarzutu, sformułowanego przez wnoszącego, który dotyczył przebiegu spotkania.

Dyrektor twierdzi, że ponieważ skargi dotyczą wielu uczniów klasy 6db, pomysłem na rozwiązanie jest stworzenie i podpisanie przez wszystkich uczniów kontraktu klasowego. Obecnie został powołany nowy wychowawca klasy, który dał wszystkim uczniom tzw. „czystą kartę”, aby wypracować nowe zasady funkcjonowania uczniów w klasie.

Uwzględniając zebrane w trakcie wyjaśnień informacje, trudno się zgodzić z zawartą w piśmie wnoszącego opinią, że zgłaszane sprawy spotkały się z lekceważącym stosunkiem ze strony szkoły, jej dyrekcji i nauczycieli.

W opinii Dyrektora, jak i w świetle zebranych materiałów, należy stwierdzić, że pracownicy szkoły oraz kadra zarządzająca w nie lekceważą spraw wychowawczych i edukacyjnych uczniów. Problem jest w oczekiwaniach przedstawicieli rodziców klasy 6db, wyartykułowanych podczas spotkania z wicedyrektorem szkoły, dotyczących zakresu przekazywanych informacji. Zarówno Dyrektor jak i pracownicy szkoły nie są upoważnieni, aby rozmawiać z rodzicami na temat innych uczniów, niż ich własne dzieci. Dyrektor deklaruje, że nigdy nie unika spotkań z rodzicami uczniów. Wyjaśnia, że przedłużający się termin spotkania z rodzicami klasy 6db wynikał z nakładających się terminów zwolnienia lekarskiego Dyrektora i Wicedyrektora. W tym czasie działał wychowawca klasy, pedagog szkolny, pedagog specjalny i psycholog szkolny, którzy rozwiązywali sprawy uczniowskie zgodnie ze swoimi kompetencjami zawodowymi.

Dyrektor szkoły ocenia, że udział w zajęciach nauczyciela współorganizującego, w minionych latach szkolnych, do końca klasy piątej, przyniósł wymierne efekty. W ocenie rodziców chłopca oraz nauczycieli uczących w klasie 6db jak i specjalistów pedagogiki specjalnej, można było podjąć próbę wyłączenia nauczyciela współorganizującego z bezpośredniej opieki nad uczniem w klasie, począwszy od klasy 6. Tym bardziej, co jest bardzo istotne, że w ocenie samego nauczyciela współorganizującego, jego obecność w klasie spowodowała przyzwyczajenie się pozostałych uczniów, a prawdopodobnie także ich rodziców, do świadczonej im równocześnie pomocy ze strony nauczycielki. Uczniowie poniekąd czuli się zwolnieni z samodzielnego dbania o wypełnianie swoich obowiązków uczniowskich. Brak nauczyciela współorganizującego postrzegali bardzo osobiście, jako brak ułatwienia sytuacji dydaktycznych – spowolniło to rozwój ich samodzielnego dbania o swoje sprawy szkolne. Zdaniem Dyrektora, swoje frustracje prawdopodobnie przekładali na dokuczanie uczniowi,

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych

Dyrektor szkoły jest przekonana, że podjęte działania wszystkich pedagogów pozwolą na poprawienie sytuacji wychowawczej i dydaktycznej w klasie.

Należy podkreślić, że w świetle zebranych opinii, Dyrektor Szkoły wystąpił z prośbą do Dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej o wsparcie w zakresie diagnozy sytuacji wychowawczej w klasie 6db.

Ponadto z informacji Dyrektora szkoły wynika, że ewentualny udział nauczyciela współorganizującego w bezpośrednich zajęciach z klasą pozostaje otwarty. W najbliższym czasie zorganizowane zostanie spotkanie zespołu opracowującego indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny, który dokona wielospecjalistycznej oceny poziomu funkcjonowania ucznia w kontekście efektów podjętych działań, w tym wyników nadzoru pedagogicznego Dyrektora szkoły w zakresie dotyczącym problemów w klasie 6db.

#### 10. Wnioski wynikające z przeprowadzonych czynności kontroli:

- szkoła posiada bardzo dobre rozeznanie w sytuacji wychowawczej panującej w klasie 6db i podejmuje szereg działań zmierzających do jej poprawy, organizując w tym celu nie tylko działania z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej,
- w celu pogłębienia wiedzy na temat przyczyn oraz mechanizmów społecznych funkcjonujących w klasie 6db, Dyrektor szkoły, słusznie zwrócił się z prośbą o wsparcie do poradni psychologiczno-pedagogicznej,
- rodzice uczniów budują swoją opinię na temat sytuacji wychowawczej w klasie najprawdopodobniej w oparciu wyłącznie o informacje pochodzące od ich dzieci,
- szkoła słusznie nie informuje rodziców o działaniach podjętych wobec uczniów, którzy nie są ich dziećmi,

11. Opis ujawnionych nieprawidłowości w zakresie nieobjętym kontrolą w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej szkoły:

**Nie ujawniono nieprawidłowości**

12. Na podstawie art. 55 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (Dz. U. z 2021 poz. 1082 z późn. zm.) zaleca się: **zaleceń nie wydano**

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych



Starszy Wizytator

mgr inż. Andrzej Osach

GL ~ , 17. 04. 2017

.....  
podpis kontrolującego, miejsce i data podpisania protokołu

**DYREKTOR**

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 17

w Gliwicach

.....  
mgr Krystyna Blacha

..... Gliwice, 18.04.2017  
podpis dyrektora szkoły/placówki, miejsce i data podpisania protokołu

13. Poświadczenie odbioru protokołu kontroli:

**DYREKTOR**

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 17

w Gliwicach

.....  
mgr Krystyna Blacha

..... Gliwice, 18.04.2017  
podpis dyrektora szkoły/placówki, miejsce i data odbioru protokołu

Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 17

44-164 Gliwice, ul. Półka 16

tel./ fax: 32 270-15-17

NIP: 969-13-09-175

Dyrektorowi szkoły/placówki, w terminie 7 dni roboczych od dnia otrzymania protokołu kontroli, przysługuje prawo zgłoszenia pisemnego, umotywowanego zastrzeżenia dotyczącego ustaleń zawartych w protokole kontroli do Śląskiego Kuratora Oświaty, ul. Powstańców 41a, 40-024 Katowice, zgodnie z § 18 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. poz. 1658 z późn. zm.).

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych